

Serwis wideo „Rumble” zakazany we Francji

27 sierpnia 2024

Francja znowu dała popis totalitaryzmu. Po zatrzymaniu szefa „Telegramu” za to, że nie cenzurował swojej platformy, tak jak chcieli, przyszedł czas na „Rumble”, konkurencję dla „YouTube’a”, która nie gwałci wolności słowa. Cenzorzy domagają się ingerencji w dobór treści dostępnej na platformie. Jej prezesowi zarządu udało się uciec z Francji przed aresztowaniem i podzieleniem losu Durova.

W ostatnich dniach sierpnia 2024 roku platforma „Rumble”, znana z promowania wolności słowa i jako alternatywa dla należącego do Google serwisu „YouTube”, ogłosiła, że wycofuje swoje usługi z Francji. Decyzja ta była bezpośrednią odpowiedzią na żądania francuskiego rządu, który domagał się blokowania na „Rumble” treści pochodzących z prorosyjskich mediów, takich jak „RT France” i „Sputnik”. „Rumble”, kierowana przez Chrisa Pavlovskiego, odmówiła podporządkowania się tym nakazom, twierdząc, że stanowią one naruszenie wolności słowa.

Chris Pavlovski, prezes zarządu firmy Rumble, publicznie skrytykował francuskie władze, nazywając ich działania „cenzurą” i „atakami na wolność przekazu”. W odpowiedzi na te żądania Pavlovski ogłosił, że jego firma całkowicie wycofa się z Francji, zaznaczając jednocześnie, że nie jest to dla firmy kluczowy rynek. Dodatkowo planuje podjąć kroki prawne, aby zakwestionować legalność tych żądań we francuskich sądach.

Decyzja o wycofaniu się z Francji zbiegła się w czasie z aresztowaniem Pavla Durova, założyciela „Telegramu”, również we Francji. Durov został zatrzymany pod zarzutem niewystarczającej moderacji treści na swojej platformie, co według władz francuskich umożliwiałoby szerzenie się

nielegalnych działań, takich jak handel narkotykami, oszustwa i dystrybucja nielegalnych treści. Aresztowanie to dodatkowo podsycało debatę na temat wolności słowa w internecie oraz roli platform w moderacji treści.

Serwis „Rumble”, od swojego powstania w 2013 roku, konsekwentnie stawia na wolność słowa, odmawiając podporządkowania się cenzurze zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i na innych rynkach, gdzie było to wymagane przez lokalne rządy. Przykładem jest Brazylia, którą firma Rumble opuściła w 2023 roku po odmowie cenzurowania treści zgodnie z nakazami tamtejszego sądu.

Ruch firmy spotkał się z mieszanymi reakcjami. Zwolennicy platformy chwalą stanowczość firmy w obronie wolności słowa, podczas gdy krytycy zarzucają jej brak odpowiedzialności w moderowaniu treści, co może prowadzić do nadużyć. Niemniej jednak decyzja o wycofaniu się z Francji pokazuje, że Rumble nie zamierza ustępować w kwestiach, które uważa za fundamentalne dla swojej misji.

W miarę jak „Rumble” i inne platformy społecznościowe stają przed coraz większymi wyzwaniami związanymi z regulacjami i żądaniami rządów, pytanie o przyszłość wolności słowa w erze cyfrowej pozostaje otwarte. Decyzje takie jak ta podjęta przez firmę Rumble mogą mieć dalekosiężne konsekwencje nie tylko dla samych platform, ale także dla użytkowników, którzy z nich korzystają.

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)